

No 71.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. 7-miu bol. N. M. P.  
Sob. św. Leona Wielk.  
Niedz. św. Wiktora M.  
Pon. św. Hermonagilda.  
Wt. św. Waleryana M.  
Śr. św. Anastazego M.  
Czw. Wielki. św. Marcell.

Wschód słońca: godz. 5 m. 17  
Zachód słońca: godz. 6 m. 47  
Dług. dnia: godz. 13 m. 30

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50

Odniesienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

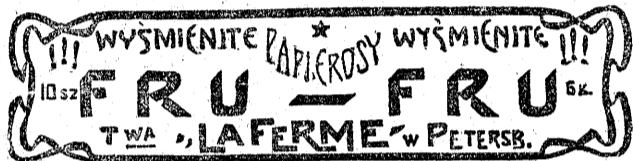
dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 10 kwietnia 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „N a d e s ł a n e“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.



387

## Rada państwa.

Petersburg, 8 kwietnia.

(Dokończenie).

Tagancew, jako referent, przypomina, że rada powinna rozpoznać obecny projekt prawa, wcale zaś nie sprawę prawa z dnia 6 czerwca 1905 r. o porządku wykładania języka polskiego w szkołach początkowych, ani Najwyższego rozkazu z dnia 27 października o porządku wyjaśniania w szkołach początkowych zasad arytmetyki w języku polskim. Długie obrady nad tą sprawą przyniosły wiele.

Mówca przechodzi do wskazówek dodatkowych i zatrzymując się na powołaniu się Stizjnskijego na wyjaśnienie byłego wiceministra oświaty z dnia 18-go lutego 1905 roku o języku wykładowym w szkołach w Królestwie Polskiem, chronologicznymi danymi dowodzi, że to wyjaśnienie nie ma żadnego związku z niniejszym projektem prawa.

Z powodu mowy Durnowa o przyszłym wyłączeniu Chelmszczyzny, skutkiem czego trzeba będzie ten projekt prawa przerobić lub znieść, mówca oświadcza, że przy decydowaniu tej sprawy nie można opierać się na przyszłym prawie, o którym niewiadomo, kiedy i w jakiej formie będzie przyjęte.

Z małego projektu prawa zrobiono tutaj sprawę spokoju państwa, obronę interesów narodowych na kresach. Niema tu nic sprzecznego z zasadami państwowymi w szkole. Z temi interesami jest sprzeczne tylko to, co dzieli, co sieje nienawiść pomiędzy częścią a całością.

Co do polityki w szkole Tagancew oświadcza, że jeżeli polityka szkodzi, dostawszy się do szkoły wyższej, to jest strasznym złem w szkole średniej, a wprost klęską narodową w szkole niższej. Z tej przyczyny Rada państwa powinna przystąpić do najprostszego zadania obrad nad prostym, małym i potrzebnym prawem.

Grimm dowodzi, że chociaż Najwyższego rozkazu o wykładzie w języku polskim nie ogłoszono, aby nie posiadał oznak archiwalnych prawa, mimo to posiada on całą moc prawa, a w każdym razie jest wskazówką Monarchy dla ministra i dlatego nie może być wątpliwości, że powinien być wprowadzony w życie.

Aby usunąć niestałość tłumaczenia tego aktu prawodawczego, wypada, jak się to dzieje na zachodzie, gdzie poczucie prawa jest silniej roz-

winięte, niż u nas, potwierdzić go przez nowe prawo. U nas niekiedy prawo tłumaczone bywa w jednym kierunku, a niekiedy w zmienionych warunkach życia, w zupełnie innym. Za przykład może posłużyć stosowanie w praktyce Najwyższego rozkazu o autonomii uniwersytetu.

Prezes wzywa mówcę, aby wśród rozpraw nie powoływał się na przykłady, nie dotyczące danej sprawy.

Grimm oświadcza, że frakcja uniwersytecka i jej zwolennicy popierają projekt prawa, uchwalony przez Dumę.

Stizjnskij, cytując dwie odezwy ministerium oświaty do kuratora okręgu warszawskiego, w których powiedziano, że wszystkie przedmioty, oprócz rosyjskiego, winny być wykładane w języku polskim, znowu dowodzi, że ministerium przekreśliło Najwyższy rozkaz i doprowadziło do zupełnego usunięcia języka rosyjskiego w kraju. Mówca zwraca uwagę na państwowe znaczenie języka rosyjskiego, które powinno być niezatarte, aby nie zachwiał się sam gmach państwa rosyjskiego. Mniejszość nie pragnie, co zarzucało mu dwóch poprzednich mówców, odbierać ludności polskiej ulg, już przyznanych. Ona zgadza się na danie pieniędzy na rozszerzenie wykładu języka polskiego i dlatego proponuje, aby prawa nie odrzucano, lecz aby tylko skreślono art. 1.

Obrady ogólne uznano za wyczerpane.

Rada państwa przystępuje do rozpraw szczegółowych nad projektem prawa.

Pod głosowanie poddano pytanie: Czy art. 1 należy skreślić, czy nie?

Za skreśleniem oddano 81 głosów, przeciw 78, a więc art. 1 uznano za odrzucony.

Dalej poddano pod głosowanie sprawę skreślenia art. 2.

Za skreśleniem oddano 71 głosów, przeciw 85 gł.

Następnie poddano pod głosowanie sam art. 2 projektu prawa z poprawką, sprowadzoną przez skreślenie art. 1.

Art. 2 przyjęto znaczną większością.

Przed głosowaniem nad art. 3 Saburow zaproponował następującą poprawkę: Utrzymawszy w nim postanowienie o asygnowanie środków dla pięciu polskich i dla jednego litewskiego seminarium, wzmiankę o seminarjach białskim i chełmskim przenieść do osobnego artykułu i zaznaczyć w nim, że na te seminarja przeznaczają się 1200 rb., po 60) na każde, w celu wykładania w nich języka polskiego i zajęć praktycznych przy arytmetyce w języku polskim.

Stizjnskij i Durnowo oświadczały się przeciw poprawce, gdyż ona nasuwa myśl, przeciw której głosowała większość rady, t. j. przywraca art. 1.

Ks. Aleksy Oboleński zapewnia, że głosowanie wogóle nie wyraża wcale zgodzenia się większości na odrzucenie wykładu arytmetyki w języku polskim. Wielu członków głosowało za skreśleniem art. 1 tylko dlatego, że widziano w nim powtórzenie już istniejącego prawa.

Durnowo oświadcza, że wnosi poprawkę do art. 3.

Prezes wzywa, aby, zgodnie z regulaminem, złożono wszystkie poprawki na piśmie.

O godz. 7 min. 15 posiedzenie zamknięte.

Następne posiedzenie w piątek, dnia 10 b. m. Na porządku dziennym dalsze obrady szczegółowe nad tym projektem prawa, oraz nad dwoma projektami innymi, nie załatwionymi na dzisiejszym posiedzeniu.

Do „Kuryera Warsz.“ telegrafują: Wczorajsze posiedzenie Rady państwa było bardzo ożywione.

Kiedy § 1 projektu o wprowadzeniu języka polskiego został odrzucony, zwolennicy projektu przez usta Sabarowa usiłowali uratować go przez dodanie poprawki do § 3.

W odpowiedzi na to przeciwnicy wszczęli z „politycznego punktu widzenia“ walkę przeciwko istocie projektu.

Na mównicę wchodzi kolejno: Stizjnskij, Durnowo, Zinowjew, Kobylinskij, Naryszkin, Kasatkin.

Wybitne, świetne, co nawet przyznawała prawnica, mowy wygłosili członkowie: Korwin-Milewski i Kowalewski.

Milewski mówił, że z polskiego punktu widzenia projekt nie ma żadnego znaczenia, że dla nas ciekawy jest jedynie fakt, jak prawicę wyprowadza z równowagi sprawa narodowościowa.

„Prawica — kończył Milewski — nie pojmuje siły jaką daje kultura, ład i prawo, lecz jedynie pojmuje siłę pięści“.

Saburow powiedział: Gdyby tu nie chodziło o Polskę, projekt przeszedłby z pewnością. Snać przeznaczeniem Polski jest, aby ją wiecznie podejrzewano. Jednakże najwyższe ukazy o wykładzie języka polskiego w seminarjach istnieją i nieprawdopodobnym jest, aby Rada państwa przeciw nim powstawała.

Kowalewski powiedział: W szkole nie powinno być miejsca dla polityki; potępiał to nawet Hurko i Pobiedonoscew.

Na ten sam temat mówił, wywierając wielkie wrażenie, hr. Tyszkiewicz, który wystąpił w obronie ludności litewskiej w gub. kowieńskiej i wykazywał, że wzrost oświaty zależy w zupełności od uznania języka ojczystego.

Krótko o stronie formalnej projektu mówili Witte i Kauffman. Z ramienia rządu nikt nie przemawiał, nie było nawet nikogo na posiedzeniu.

Rozprawy będą ukończone na posiedzeniu piątkowym.

„Riecz“ z powodu wczorajszego posiedzenia Rady państwa pisze: „Cel osiągnięto, surowość tradycyjną i brak sentymentalizmu w sprawie nauki języka ojczystego w Polsce dostatecznie zademonstrowano. Związek narodu rosyjskiego może się już uspokoić“.

## Hr. Witte o finansach rosyjskich.

Podczas debatów nad budową floty, hr. Witte wygłosił wielką mowę, w której odmalował stan finansów rosyjskich. Niewątpliwie poglądy byłego ministra skarbu i premiera w tej kwestyi zainteresują naszych czytelników.

Do r. 1903, t. j. do wojny, w ciągu 11 lat Rosya miała dochód 17 miliardów rub. \*), wydała zaś 15 miliardów. Pozostały tedy 2 miliardy. Ale prócz wydatków zwyczajnych, były t. zw. nadzwyczajne, na które poszły 3 miliardy. Powstał tym sposobem miliardowy deficyt. Należy zauważyć — dodał hr. Witte — że w budżetach rosyjskich przyzwyczajono się nadużywać terminu: wydatek nadzwyczajny. Powinien się on stosować jedynie do przedsięwzięć produkcyjnych, które z biegiem czasu zwrócą cały nakład następnym pokoleniom.

Wydatki wojenne na miano powyższe bezwarunkowo zasługiwać nie mogą. Anglia, w której gospodarka finansowa spoczywa na najracjonalniejszych podstawach, oddawna hołduje zasadzie, że wydatki wojenne należy spłacić możliwie jaknajprędzej.

W ciągu 11 lat (do r. 1903) Rosya pożyczyła 1,800 milionów rub. Z tego 500 milionów poszło na spłatę bezprocentowego długu, należnego Bankowi państwa, 380 milionów pozostało, jako wolna gotówka skarbu i 200 milionów powiększyło zapas złota w Banku państwa.

Pozostało 700 milionów rub. i te poszły na budowę kolei żelaznych. Trzeba było jeszcze na cel ten pożyczyć 200 milionów, które zostały pokryte przez dochody zwyczajne. Przed wojną praktykował się w ministerjum skarbu zwyczaj wykazywania niższych dochodów, niż w rzeczywistości.

W r. 1903 wydatki państwowe wynosiły 1,880 milionów rub. Dochody doszły do 2,060 milionów. W r. 1908 zarówno dochody jak i wydatki wykazują mniej więcej 2,300 milionów. Prócz tego nadzwyczajne wydatki pochłonęły 200 milionów. Cyfra ta stanowi właśnie deficyt, który trzeba będzie pokryć za pomocą pożyczki.

Od r. 1903 wydatki powiększyły się o sumę 420 milionów. Z tego 90 milionów zwiększyło spłatę długów państwowych, zaciągniętych podczas wojny, 170 milionów poszło na nowe wydatki monopolowe i kolejowe, 30—40 milionów na powiększenie budżetu armii, tyleż na wzmocnienie policji, 25 milionów na potrzeby rolne i przesiedleńcze i t. d.

Mówca stwierdza, że trudno myśleć o nowych źródłach dochodów, gdyż podatek dochodowy prawdopodobnie nie da się przeprowadzić. Od wojny mija już trzeci rok, a podatki, które miały znaczenie czasowych, pozostały i nima nawet mowy o ich zniesieniu. Jeżeli brać na seryo propagandę przeciw pijaństwu, to należy się przygotować na zmniejszenie dochodu z monopolu. A tymczasem piętrzą się w blizkiej przyszłości ogromne wydatki, których uniknąć ani odłożyć niepodobna. Z konieczności trzeba będzie zwrócić się do kredytu.

Przed wojną dług rosyjski wynosił 6,6 miliarda rb. Z tego 3,2 miliarda poszło na koleje. Ta część długu równoważy się przez wartość samych kolei. Po wojnie dług wzrósł do 8,7 miliarda. Pomijając dług kolejowy, który pozostał bez zmiany, mamy powiększenie pozostałego długu o 60 proc. Renta 4 proc. rosyjska, która przed wojną stała niemal al pari, teraz spadła do 80 za 100. Renta japońska, która przed wojną stała 78 za 100, teraz podniosła się do 80. Porównanie renty rosyjskiej z angielską, francuską i niemiecką wypada dla pierwszej bardzo niekorzystnie. Trzeba koniecznie — konkluduje, mówca — wzmocnić kredyt rosyjski. Trzeba się zdecydować żyć odpowiednio do środków.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na powiększenie znaków zamiennych, które również świadczą o niedomaganiach gospodarczych. Otóż liczba ich wzrosła w ciągu ostatnich lat pięciu prawie w dwójnasób, kiedy zapas złota — mniej niż o trzecią część. To powiększenie albo świadczy o powolniejszym obiegu znaków zamiennych, a więc jest objawem pewnego rozstroju, albo też oznacza de-

\*) Referent używa dla większej jasności liczb okrągłych.

precyacye pieniędzy i stąd wzrost cen. Tak czy owak jest on wskazówką niepomyślną.

Hr. Witte jest zdania, iż Rosya może poczynić z budową floty mniej więcej do r. 1920. Jej siłę militarną stanowi potężna armia, zarówno za Aleksandra II jak i za jego następcy potęgą państwa opierała się na armii i oparciu to było wystarczające. Tak samo i Niemcy za księcia Bismarcka obywateli się bez floty.

„Moja konkluzja — kończy hr. Witte — jest ta, że obecnie nie możemy budować floty, jeżeli nie chcemy w najwyższym stopniu zaszkodzić finansowemu organizmowi Rosyi“.

## Wiec polaków w Berlinie.

W niedzielę ubiegłą odbyło się w Berlinie zgromadzenie, w którym wzięło udział kilka tysięcy polaków. Mówcy wskazywali, że zgromadzenie jest ostatniem, na którym przemawiać będzie można po polsku w stolicy rzeszy niemieckiej, a przewodniczący w przemowie swojej podniósł między innymi:

„Parlament niemiecki dopuścił się wczoraj zbrodni na narodzie polskim. Wolnomyślni lokaje byli pomocni Bülowowi przy gwałcie, który srogo może się na nich zemścić. Mimo ustawy o wyłączeniu i paragrafu językowego, naród polski pozostanie wierny swoim ideałom i nie podda się.“

Z kolei przemawiał inżynier Karol Rose, następnie zaś członek izby panów, Józef Kościelski. Podniósł on, że wszystkie ustawy antypolskie wprost przeciwny odniosą skutek. Mimo że polacy bardzo się różnią od socjalistów, muszą im przyznać słuszość w tem, że kultura tego rodzaju, która takie wydaje owoce, jak wyłączenie lub paragraf językowy, powinna pójść w niwecz.

Poseł Korfanty omawiał przebieg obrat nad ustawami antypolskimi w Sejmie pruskim i parlamencie niemieckim i zaznaczył, że junkrzy pruscy jeszcze przywoleciej znaleźli się w sejmie, niż wolnomyślni w parlamencie, którym zarzucić wprost należy zupełny bezwstyd.

Po innych jeszcze przemówieniach uchwalono rezolucyę ostro protestującą przeciw gwałtom pruskim.

## ODPOWIEDŹ ANGLII.

Ogłoszono księgę białą, zawierającą propozycyę rosyjskie w sprawie macedońskiej, oraz odpowiedź lorda Greya, doręczoną w Londynie ambasadorom pięciu mocarstw dnia 4 b. m. Lord Grey wyraża żal rządu angielskiego, że Rosya uznała za niemożliwe rozważenie sprawy zmniejszenia liczby wojska tureckiego w Macedonii, tudzież zbiorowej gwarancji mocarstw. Gdyby okazało się niemożliwym przeprowadzenie reform w Macedonii inną drogą, to Anglia uzna za obowiązek swój nalegać u mocarstw o rozstrzygnięcie sprawy powyższej. Rząd angielski zapatruje się przychylnie na projekt rosyjski co do wzmocnienia żandarmerji międzynarodowej w Macedonii i rozszerzenia zakresu jej działalności oraz pochwała propozycyę, aby generał, któremu powierzona będzie reorganizacja żandarmerji, miał prawo zasiadania w komisji finansowej. Co się tyczy spraw administracyjnych, to rząd przyłącza się do propozycji utworzenia straży wiejskiej, uważa jednak za konieczne, aby straż ta otrzymywała żołd, utrzymywanie bowiem siły zbrojnej bez żołdu będzie raczej zagrażało bezpieczeństwu ludności, zamiast stanowić gwarancyę spokoju w kraju jak również może stać się źródłem zapopatrywania w broń band powstańczych, tudzież wzmocnienia ich liczebnie.

Wobec obciążenia gmin podatkami, utrzymanie straży powinno być opłacane z budżetu macedońskiego, to zaś wytwarza trudności finansowe, nad którymi nie zastanawia się memorandum ministra Izwołskiego, gdy tymczasem od usunięcia tych trudności zależy cała sprawa reform. Lord Grey zwraca dalej uwagę, że Porta nie dotrzymała obietnicy solennej uzupełnienia deficytu w budżecie macedońskim. Jeżeli obietnica powyższa nie będzie urzeczywistniona, to Anglia cofnie zgodę swoją na pobieranie nadal przez

rząd turecki trzyprocentowego cła dodatkowego od towarów zagranicznych.

Następnie lord Grey proponuje, aby inspektor generalny komisji finansowej miał prawo zatrzymywać z dochodów macedońskich sumę konieczną na opłacenie wydatków administracji cywilnej prowincji, pod warunkiem wręczania reszty Porcie na potrzeby wojskowe. Gdyby zaś okazało się, że środki nie wystarczają na pokrycie wydatków wojskowych, to Porta obowiązana ma być do pokrycia tego niedoboru. Przy takich warunkach usunięto by potrzebę gwarancji mocarstw europejskich.

W rokowaniach, poprzedzających notę rosyjską, przypuszczano, że mocarstwa zgodzą się na mianowanie gubernatora generalnego, zaopatrzonego w pełnomocnictwa administracyjne, przeszkadzające wtrącaniu się Porty do jego działalności.

Rząd angielski przypuszcza, że projekt ten jego znajdzie poparcie w propozycyi, aby inspektor generalny komisji finansowej otrzymał rangę wezyra, był mianowany na okres czasu z góry uchwalony i nie podlegał usunięciu bez zgody mocarstw. Lord Grey zaznacza przytem, że Anglia nie sprzeciwia się pozostawieniu Chilmu paszy na tem stanowisku, a także zgadza się na propozycyę rosyjskie, co do komisji finansowej i co do rozszerzenia pełnomocnictw agentów cywilnych oraz delegatów komisji, dodając, że w razie przyjęcia obecnych jej propozycji nie będzie sprzeciwiała się zaliczeniu agentów cywilnych tudzież oficerów sztabowych żandarmerji macedońskiej do służby tureckiej.

W końcu Anglia wyraża nadzieję, że rząd otomański zaneccha wszelkiego oporu w sprawie urzeczywistnienia reform sądowych, oraz, że rosyjski minister spraw zagranicznych poprze jej propozycyę i przyczyni się do przyjęcia ich przez inne mocarstwa.

## Załącznik.

Jak wiadomo, cesarz niemiecki Wilhelm II zaprotestował przeciw nominacji dr Hilla ambasadorem Stanów Zjednoczonych. Niebawem zjawiała się także w kilku czasopismach wiadomość, że przyczyną cesarskiego protestu jest względ na szczupłość majątku osobistego, którym rozporządza dr. Hill, następca dotychczasowego ambasadora Towera. Wilhelm II-gi miał podobno przy tej okazji zwrócić uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych, że ambasador powinien godnie kraj swój reprezentować, a peasya ambasadorów amerykańskich jest za mała do wykonywania obowiązków reprezentacyjnych.

Na razie wyrażano się jednak sceptycznie o autentyczności tej wersji i uważano ją za złośliwą satyrę na skłonność cesarza do wtrącania się w sprawy obcych mocarstw. Pogłoska jednak okazała się zupełnie prawdziwą, bo oto poważna „Vossische Zeitung“ ogłasza następujący komunikat z Nowego Yorku o interwencji Wilhelma II-go:

„Jak się dowiadujemy z kół doskonale poinformowanych, dokładną w głównych punktach jest wiadomość, że ambasador Tower kilka dni temu wysłał na życzenie cesarza pismo do Waszyngtonu, w którym streścił pewne względy, sprzeciwiające się nominacji swego następcy w osobie dr. Hilla. Te wątpliwości nie ubliżają atoli w niczem Hillowi, bo opierają się jedynie na tem, że dr. Hill nie posiada finansowych środków, pozwalających mu występować odpowiednio do pozycji Stanów Zjednoczonych jako wszechświatowej potęgi (sic). Cesarz jest zdania — które p. Tower w liście swym podał — że urok Ameryki doznawałby w Niemczech szkody, gdyby reprezentant Stanów Zjednoczonych w Berlinie nie mógł unaocznic wysokiego stanowiska swojego kraju wśród ludów. Cesarz zaś — i w tem tkwi jądro całej tej nieszczęsnej afery — przywiązuje bardzo wielkie znaczenie do tego, ażeby reputacya Ameryki wzrastała w Niemczech pod każdym względem i nie była narażona na żadne przeszkody. Cesarz to oświadczył p. Towerowi, ambasador zaś, na własne życzenie cesarza, przesłał jego zdanie do Waszyngtonu“.

Na tem jeszcze nie koniec. Komunikat głosi dalej:

„Cesarz Wilhelm miał wprawdzie szczerą



przyjaźni dla byłego ambasadora, p. Andrzeja D. Witte, który nie był zamożny i umiał należycie ocenić jego wiedzę i naukową reputację; ale cesarz odczuwał zarazem tę złą stronę, że p. Witte nie utrzymywał się ani zewnątrz, ani w inny sposób na wysokości swego dostojnego stanowiska. A przeto względy, które kazały cesarzowi oświadczyć się przeciw nominacji Hilla, pochodziły tylko z troski... o podniesienie reputacji Ameryki w Niemczech (sic). Harmonizują one całkowicie z długoletnią cesarską polityką ulepszenia i wzmacniania stosunków niemiecko-amerykańskich. Prawda, że prezydent Roosevelt nie dba zbyt o świetne występowanie amerykańskich reprezentantów za granicą. To zresztą zgodne jest z amerykańskimi zasadami, które się objawiają w fakcie, iż wujaszek Sam daje swym posłom dyplomatycznym bardzo nędzną płacę. Mimo to, należy dobrze rozumieć, że przytoczone przez cesarza Wilhelma względy pochodzą z jego przyjacielskich uczuć dla Stanów Zjednoczonych.

Przytoczywszy powyższy komunikat, nowojorski „World” dodaje:

„Takie niedyskrecje, jak telegram do Krügera, jak mowa w Tangerze i wynikła z niej w Europie panika wojenna, jak list do lorda Twedmoutha i obecna sprawa z nominacją dr. Hilla, powinny ostatecznie przekonać cesarza, że jego obowiązkiem jest mieć pod ręką jakiegoś zdrowo myślącego dyplomata — albo też ograniczyć swoją działalność do spraw, w których interesy zagraniczne Niemiec nie byłyby przez jego osobistą impulsywność narażane ustawicznie na szkodę.”

## Duma państwowa.

### Posiedzenie czterdzieste drugie.

Petersburg, 9 kwietnia.

Posiedzenie otwarto o godzinie 11 przed południem. Prezyduje Chomiakow. W łóży ministrów zasiedli główny zarządca spraw rolnictwa, oraz główny zarządca stadnin państwowych.

Prezes, odczytawszy wniosek 39 posłów, ażeby wyznaczyć ostatnie posiedzenie przed świętami w dniu 17 b. m. oświadcza, iż komisje oddały pod rozważenie ogólnego zebrania około 50 projektów, zwłoka więc może pochodzić nie skutkiem opóźnienia prac komisji, lecz ogólnych zebrań, dlatego też proponuje, aby wyznaczyć ostatnie posiedzenie na poniedziałek w dn. 20 b. m. Przy głosowaniu odrzucono wniosek 39 posłów i wyznaczono termin ostatniego posiedzenia przed Wielkanocą w d. 20 b. m.

Następnie odczytano spis spraw bieżących.

Projekt prawa o powołaniu potrzebnej liczby rekrutów w r. b. oddano do komisji obrony państwowej. Bez dyskusji przyjęto w drugim czytaniu projekt o sposobie obliczania 5%-wego podatku od dochodów z kapitałów, złożonych w instytucjach kredytowych na rachunkach bieżących.

Drugie czytanie projektu o warunkowym uwalnianiu przestępców odłożono, z powodu nowej poprawki, wymagającej uprzedniej dyskusji.

Na porządku dziennym referat komisji budżetu głównego zarządu stadnin państwowych.

Referent ks. Urusow oświadcza, iż komisja zredukowała żądany kredyt o 22,900 rb., czyli, zamiast żądanych 1,862,723 rb., należy dać 1,839,823 rub. Komisja wyraża życzenie, aby zarząd stadnin państwowych połączyć z działalnością głównego zarządu rolnictwa.

Zgodnie z tą uchwałą, przyjęto następującą redakcję formuły; W uznaniu konieczności: 1) ażeby w interesach społecznego a prawidłowego rozwoju tej ważnej gałęzi gospodarstwa rolnego, jaką jest hodowla koni, działalność głównego zarządu stadnin państwowych była przystosowana do działalności głównego zarządu spraw rolnictwa, ziemstw, hodowców drogą peryodycznych narad; 2) ażeby do rozporządzenia rządowych stadnin pozostawić tylko tę ilość gruntu, jaka jest konieczną do egzystencji stad, przyczem gospodarstwo na tych gruntach powinno być prowadzone produkcyjnie, a rachunkowość prawidłowo; 3) ażeby zastosować środki, zapobiegające stratom na wydawnictwach głównego zarządu — Duma przechodzi do rozważania pożyczki budżetowych.

Przy odczytywaniu poszczególnych pożyczki

wszczyna się spór z głównym zarządem stadnin z powodu redukcji kredytu na budowę do jednej dziesiątej części. Komisja odmawia podwyżki, lecz po dyskusji Duma zwiększa żądany kredyt na koszt budowy koszar dla służby stajennej, poczem resztę budżetu stadnin państwowych przyjęto bez zmiany.

### Ministerium rolnictwa.

Na porządku dziennym budżet kancelaryi głównego zarządzającego sprawami rolnictwa i dóbr państwa.

Referent Opoczynin: Etat wydatków zarząd obliczył na 15,107,512 rb., komisja zaś proponuje sumę 15,079,163 rb. Kredyty na kancelaryę utrzymano prawie bez zmiany, kredyty na departamenty majątków ziemskich powiększono o 4,300,000 rb., t.j. o 60%. Powiększenie to przypada prawie wyłącznie na urządzenie ziemi. W etacie departamentu przeważają wydatki nieetatowe lecz operacyjne, najprodukcyjniejsze i najtrudniejsze do obliczenia. Wszystkie życzenia swoje komisja wyraziła w formule przejścia do porządku dziennego.

Petersburg, 9 kwietnia. (K.) Dziś w Dumie przy dyskusji nad budżetem głównego zarządu spraw rolnictwa poseł Grabski w imieniu Koła polskiego wypowiedział dłuższą mowę, oświadczając, iż Koło polskie zachowuje się względem ostatnich środków rolnych, stosowanych przez rząd, z uznaniem, aczkolwiek zaznacza całkowite lekceważenie interesów Polski. Program w ogólności jest prawidłowy, w praktyce jednak może okazać się bezowocnym. Rząd zdąży do dwóch celów: politycznego i socjalno ekonomicznego. Pierwszego celu bardzo być może, iż nie osiągnie wcale, drugi cel zaś być może, iż chybi. Mówca wyszczególnia braki w programie rządowym, wskazując szablony i domagając się decentralizacji, poczem przechodzi do spraw polskich. Chłopi polscy również nie mają dość gruntu i jest to tem bardziej dotkliwie, że w ostatnich czasach powstrzymał się rozwój przemysłu w kraju naszym. Dane komitetu statystycznego w tym względzie są zbyt optymistyczne, nawet wprost fantastyczne. W Polsce istnieje wielka emigracja, co najwymowniej świadczy o potrzebach włościan. Grabski dobitnie charakteryzuje lekceważenie rządu tych potrzeb, wskazuje braki w ustroju gminnym, charakter polityczny serwitutów, brak ufności do wszelkich żywiołów społecznych, zarówno względem inteligencji, jak też względem włościan. W końcu kreśli program działalności rządu, jaki być powinien.

Mowa Grabskiego trwała 40 minut. Pierwszą część w wielu ustępach oklaskiwała prawica, lecz gdy mówca przeszedł do żądań specjalnie polskich, nastrój szybko się zmienił. Prawica wciąż przerywała mówcy, zwłaszcza krytykę działalności rządu, a gdy Grabski poruszył serwituty, wwołano: «Do rzeczy!» i hałasowano. Mówca zmuszony był głos podnosić. Przerywało mu również wielu pałdziernikowców. Po mowie Grabskiego zażądał głosu Szczekow z prawicy i zaprotestował z powodu, że Grabski jakoby mowę swoją odczytywał, co było nieprawdą, gdyż korzystał on tylko z pewnych notatek. Słowa Szczekowa były demonstracyjnie oklaskiwane przez prawicę.

Dziś w Dumie rozważanie budżetu departamentu do spraw rolnictwa. Drugą mowę wygłosi Grabski. Przy budżecie departamentu leśnego przemówi Żukowski.

## Sąd wojenny w Łodzi.

Dziś w trzecim dniu kadencji w Łodzi czasowego sądu okręgowego wojennego warszawskiego, zakwalifikowano do rozpatrzenia sprawę 26-letniego Piotra Straszaka, robotnika fabrycznego z fabryki Szepa w Sosnowicach.

z fabryki Szepa w Sosnowicach.

Rozprawy sądowe rozpoczęły się punktualnie o godz. 10-ej rano odczytaniem aktu oskarżenia. Na zasadzie danych, wyłuszczonej w akcie oskarżenia, Piotr Straszak oskarżony jest o to, że w dniu 16-ym kwietnia 1907 roku, o godzinie 8-ej minut 45 wieczorem w Sosnowicach, gubernii piotrkowskiej, gdy patrol policyjny, złożony ze strażników Czernieckiego, Murzina oraz szeregowców 24-go sibirskiego pułku piechoty — Parchalusa i Firsta dokonywał rewizji z rozporządzenia władz policyjnych i spotkawszy 4-ch ludzi na ulicy kazał im podnieść ręce do góry, — on Piotr Straszak, razem z innymi, zamiast uczynić to, dali kilkanaście strzałów rewolwerowych umyślnie w celu pozbawienia życia patrolu; a od strzałów tych zabitym został strażnik Murzin, śmiertelnie ranny szeregowiec First, który od ran w trzy dni umarł oraz lżej ranny strażnik Czerniecki ze wzmiankowanego patrolu; po dokonaniu tego przestępstwa skryli się i dopiero później poznano w Piotrze Straszaku uczestnika strzałów do patrolu.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w punkcie 1-ym § 20 przepisów wojennych oraz w § 279 Ustawy księga XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869 wydanie 3-cie.

Piotr Straszak oddany został pod sąd sądu wojennego okręgowego na zasadzie § 262 procedury wojennej oraz punktu 6-go § 19 przepisów o miejscowościach ogłoszonych na stopie wojennej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do odebrania przysięgi od 7-iu wezwanych oraz badania tychże.

Następnie zabrał głos prokurator wojenny pułkownik Abdulow, poczem przemawiał obrońca oskarżonego adw. przys. Piotr Kon.

Po wysłuchaniu obrony i postawieniu zasadniczych pytań sąd udał się na naradę.

Po półgodzinnej przeszło naradzie, o godz. 2 po południu, sąd wyniósł wyrok, mocą którego, uznając winnym 26-letniego Piotra Straszaka, zarzuconego mu przestępstwa, skazał go na zasadzie punktu 1 § 20 przepisów wojennych oraz § 279 ustawy wojennej ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z roku 1869 — na pozbawienie wszystkich praw stanu i karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok w ostatecznej formie wraz z motywami ogłoszony będzie o godz. 6 wieczorem, poczem przedstawiony będzie do konfirmacji czasowego general-gubernatora wojennego general-majora Kaznakowa.

W Petersburgu w ciągu dwóch pierwszych miesięcy roku bieżącego było 65 procesów prasowych. W 45 wypadkach uznano winę podsądnych i skazano ich na różne kary.

Redaktor petersburskiego „Kraju”, p. Kutylowski, skazany został przez naczelnika miasta na 500 rb. kary za artykuł o stosunkach polsko-rosyjskich.

W „Now. Wremia” ogłoszony został zbiorowy protest pałdziernikowców, zapatrzony dwustu podpisami, przeciwko napaści na prezesa Dumy, Chomiakowa, na jaką pozwolił sobie w temże piśmie fajetonista Mienzikow.

Bankowi Finlandzkiemu Najwyżej pozwolono założyć pożyczkę zagranicą w wysokości 10 milionów marek. Pożyczkę wywołała konieczność wypłacenia skarbowi rosyjskiemu 20 milionów marek na utrzymanie wojska.

Dzienniki donoszą, że podczas rewizji w łaźni, utrzymywanej przez posła Czelyszewa w Samarze, policja wykryła, iż łaźnia ta jest przytulkiem rozpusty, nadto zaś istnieje w niej zorganizowana potajemna sprzedaż wódki. Poseł Czelyszew jak wiadomo, występuje wciąż w Dumie, jako przeciwnik alkoholizmu.

„Hajnt“ donosi, że w tych dniach w kijowskim sądzie wojennym toczył się proces o to, iż po pogromie żydów w październiku 1905 roku w Kijowie, pismo miejscowe „Kij. Otkliki“ wydrukowało list, podpisany przez dymisjonowanego pułkownika Matiuszenkę, 22-eh oficerów (artylerzystów, saperów i sędziów wojennych), oraz dwóch lekarzy wojskowych. Sąd skazał Matiuszenkę na cztery miesiące twierdzy, oficerów Zdanowicza i Amasowa na 1 rok i 4 miesiące, pozostałych od 1 do 3 miesięcy więzienia wojskowego.

Z Rygi telegrafują do „Russk. Słowa“, że ludność niemiecka postanowiła zwrócić się do Dumy z żądaniem zażądania rządu z powodu okólnika prezesa ministrów w sprawie rusyfikacji kraju Nadbaltyckiego.

Główny zarząd więzienny—jak donosi „Ruś“—zwrócił się do gubernatorów z okólnikiem, w którym poleca im w najbliższej przyszłości dostarczyć wiadomości o pustych domach rządowych i prywatnych, w których możnaby urządzić więzienia.

Sewastopolski -general-gubernator, admirał Wiren, pozwolił studentom uniwersytetu moskiewskiego na zbądanie brzegów morskich w celach naukowych, pod warunkiem, że w wyprawie nie będą uczestniczyli studenci żydzi.

W Tyflisie aresztowano dwóch szpiegów tureckich, którzy zdejmowali plany miasta.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jaromira. Jutro Lubostawa.

TEATR VICTORIA. Dziś przedstawienia niema, — Jutro „Klub kawalerów“, komedia M. Bałuckiego, na dochód niezamożnych uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

ODCZYTY. Dziś o godz. 8 wieczorem w sali wykładowej T. K. O., Zawadzka 17, p. R. Horowiczowa mówić będzie „O Juliuszu Słowackim.“

— Jutro w sali związku „Jedność“ (Piotrkowska 175) o godz. 7 i pół wieczorem inż. Julian Koźmiński mówić będzie „O przedhistorycznych siedzibach słowian.“

ZEBRANIA. Jutro w lokalu przy ul. Południowej nr. 20, o godzinie 10 wieczorem zebranie zarządu pracowników farmaceutycznych.

## KRONIKA.

**Tow. kolonij letnich w. m.** Wczoraj, dnia 9 kwietnia, przy nielicznym współudziale członków odbyło się ogólne zebranie Tow. kolonij letnich dla dzieci wyzn. mojż. Przewodniczył zebraniu p. M. Blüth. Sekretarz zarządu p. Gutentag podał sprawozdanie za czas od 23 maja do 31 grudnia 1907 roku; w sezonie ubiegłym wysłano 105 dzieci, w roku zaś bieżącym 200. Zarząd pragnąłby urządzić na kolonii kąpiel dla dzieci (prysznic), lecz stoi temu na przeszkodzie brak środków. Następnie inż. Lubotynowicz dał sprawozdanie ze stanu kasy i przedstawił projekt budżetu na rok 1908; przewidywany dochód i rozchód w sumie 4,500 rb. został zatwierdzony. Pod koniec przystąpiono do wyboru 6 członków zarządu, wylosowanych z ogólnej liczby 15 tu. Wybrano ponownie panie: Berlnierblauową i Ignacową Kon, panów. adv. Maur, Kona, dr. Saksę; po raz pierwszy zaś panią Maybaumową i p. Michała Kona.

**Z koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** Na odczyty d-ra Kaufmana o «Historji kultury» coraz więcej przybywa słuchaczy, którzy z dużym zainteresowaniem słuchają prelegenta.

W niedzielę, o godzinie 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wieczorem, dr. Kaufman będzie mówił w dalszym ciągu o «Historji kultury».

Na posiedzeniu zarządu zapadła uchwała, żeby w trzeci dzień świąt Wielkiej Nocy urządzić

zabawę w lokalu Koła dla młodzieży. Program tej zabawy ma być bardzo urozmaicony.

**Ze zgromadzenia majstrów stolarskich.** Wczoraj o godzinie 4 po południu w lokalu Millera (Mikołajewska № 40) odbyło się posiedzenie majstrów stolarskich, pod przewodnictwem starszego majstra p. Kupkego, w obecności asesora cechowego. Na posiedzeniu tem przyjęto do grona majstrów pp.: Teodora Krafta, Stanisława Frańcikowskiego i Tomasza Zakrzewskiego. Na czeladników wypisano Piotra Kowalewskiego i Franciszka Czepowskiego. Zapisano 4 uczniów. Poza tem załatwiono sprawę bieżącą.

**Ze związku felczerów.** Na zebraniu ogólnem związku felczerów odbytem dn. 8-go b. m. podzielono mandaty do zarządu: Wiceprezesa w miejsce ustępującego H. Suszkiewicza p. W. Łoszkiewicza, sekretarza H. Suszkiewicza, skarbnika A. Kinast, bibliotekarza S. Pol. Kandydatami są: K. Konieczny, S. Gabryśiewicz, D. Łokszyn.

**Osobiste.** Bawi w mieście naszym inżynier i dyrektor dróg podjazdowych „Wawer—Jabłonna—Grójec—Wołomin“ inżynier Bartłomiej Popławski, w sprawie budowy kolei żelaznej podjazdowej Zgierz—Ozorków.

**Zebranie.** Ogólne zebranie członków I dzielnicy łódzkiego gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi odbędzie się w niedzielę dnia 12 go kwietnia r. b. o godzinie 2-ej po poł. przy ul. Aleksandrowskiej nr. 35.

**Nabożeństwo.** Jutro, o godz. 10 rano, w kościele św. Krzyża odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Jana Ludwika Popławskiego.

**Odczyt.** W sobotę, d. 11 b. m. o godz. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem w lokalu związku zawodowego „Jedność“ (Piotrkowska 175), inżynier Julian Koźmiński wygłosi odczyt pod tytułem: „O przedhistorycznych siedzibach słowian.“

**Aresztowanie.** Dzisiejszej nocy i rano wojsko wraz z policją dokonało rewizji w różnych dzielnicach miasta. Aresztowano przeszło 200 osób.

**Echa eksplozji w fabryce Maassa.** W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o eksplozji w fabryce dekstryny Zygmunta Manasse (Wólczańska 198) nadmieniamy, że wybuch pary wywołany nadmiernym ciśnieniem, nastąpił skutkiem wadliwego urządzenia kadzi drewnianej, a nie kociołka połączanego bezpośrednio z wiekiem kadzi pokrywającym. Wysadzona siłą pary pokrywa wraz z szyną żelazną ugodziły stojącego montera\* Wilhelma Grüna, powodując śmierć natychmiastową.

Kociołek był należycie skonstruowany i nie wywołał katastrofy.

**Atak nerwowy.** Praszeni jesteśmy o zaznaczenie, że właściciel domu przy ulicy Olgińskiej nr. 12 uległ wczoraj atakowi nerwowemu, nie zaś otruciu.

**U ogrodników.** Zebranie nadzwyczajne ogrodników odbędzie się dn. 12 kwietnia, w niedzielę, o godz. 3 po południu, w sali Strzeleckiej na Wodnym Rynku. Uprasza się pp. członków o jak najliczniejsze przybycie, ze względu na ważność obrad.

**Rewizja i aresztowanie.** Dziś o godzinie 3 w nocy policja wraz z wojskiem dokonała rewizji w domu przy ulicy Zawadzkiej № 34. W jednym z mieszkań, zajmowanym przez właściciela księgarni, Gutmana, znaleziono nielegalne wydawnictwa. Właściciela mieszkania aresztowano.

**Ekspropriatorzy łódzcy na gruncie kaliskim.** „Gazeta Kaliska“ donosi: Ze źródła urzędowego otrzymujemy wiadomość, która może być dobrą ilustracją tych stosunków, jakie przez pewien czas panowały w naszym kraju, gdy przed rokiem pod przykrywką partji nabijano sobie kieszenie cudzą własnością.

Jesienią r. z. sprowadził się do naszego miasta z Łodzi niejaki Franciszek Wanat, który, kupiwszy sobie nieruchomość, założył w naszym mieście piekarnię, robiąc wrażenie człowieka spokojnego, bez zarzutu. Prawie jednocześnie założył piekarnię w Kole, również mieszkaniec m. Łodzi, Władysław Ceglowski. W zeszły piątek do Wanata przyjechało z Łodzi 12 podejrzanych ludzi, którzy przez czas pewien bawili w mieszkaniu Wanata. Z podsłuchanej przez mimowolnego świadka rozmowy, okazało się, że ci goście łódzcy byli

dobrymi znajomymi Wanata, a nawet poniekąd kolegami i zażądali od niego kategorycznie, aby dopomógł im do przeprowadzenia kilku ekspropriacji w naszym mieście. Wanat jednakże starał się wszelkimi siłami odwieść swych towarzyszy od tego zamiaru, twierdząc, że liczna policja, jaka jest w Kaliszu, przy pierwszej ekspropriacji ich złapie i wszyscy dostaną się pod szubienicę. Wtedy łódzcy goście zażądali od niego pieniędzy, co Wanat spełnił, ofiarując im pewną kwotę. Otrzymawszy pieniądze ekspropriatorzy uciekli z miasta, udając się, o ile wiadomo, ku Łęczycy.

Na zasadzie powyższych danych, policja aresztowała 5-iu ludzi, wśród których Wanata i Ceglowskiego. i, po przeprowadzeniu śledztwa w Łodzi, okazało się, że obaj właściciele piekarni musieli w Łodzi pod groźbą rewolwerów znaczne sumy od mieszkańców tego miasta. Całą sprawę skierowano na drogę sądową.

**Niesmaczny figiel.** Wczoraj po południu pod drzwi zakładu introligatorskiego Brunona Bendorfa przy ul. Miłsza № 29 ktoś podłożył pudełko blaszane, napełnione papierem i tekturą, od którego wystawał tłący się knot. Spostrzegła to pani Bendorf i zawiadomiła natychmiast męża. Tłący się knot zalano wodą. Ograniczyło się więc na chwilowym przestrachu; początkowo bowiem sądzono, że to bomba. Kto był sprawcą tego figla—niewiadomo.

**Bandytyzm.** Wczoraj, o godz. 8 i pół wieczorem, do sklepu Simchy Goldwassera, przy ul. Brzezińskiej nr. 52, weszło 2 bandytów, w chwili kiedy w sklepie znajdowała się żona Goldwassera. Bandyty żądali wydania im pieniędzy, w tym czasie wszedł do sklepu Goldwaser, a kiedy spostrzegł bandytów, począł wołać o pomoc. Jeden z bandytów dał do Goldwassera 2 strzały, kładąc go trupem. Strzały te wywołały wielki popłoch, z czego skorzystali bandyci i zbiegli.

— Wczoraj, o godz. 8 wieczorem, do sklepu Abrama Szainzilberga przy ul. Brzezińskiej nr. 32, weszło 2 bandytów, którzy pod groźbą rewolwerów zabrali z szuflady w bufecie około 10 rb., a po dokonaniu rabunku najspokojniej odeszli.

**Wybuch bomby.** Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem przy ulicy Ogrodowej № 14 pod drzwiami mieszkania oraz składu sukna i kortów Majera Wolfa Bermana nastąpiła eksplozja przyrządu wybuchowego, wskutek czego właściciel składu 66-letni Majer Wolf Berman został ciężko ranny w brzuch, głowę i ręce oraz nogi, żona zaś jego 66-letnia Estera ma oberwaną rękę i również ciężko została poraniona; ma szesnaście ran na całym ciele.

Po udzieleniu rannym doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia pozostawieni zostali oni na miejscu. Berman dziś rano zmarł. Siła eksplozji była nadzwyczaj silna; najlepszym tego dowodem, że drzwi od mieszkania Bermana zostały wyłamane, kuchnia, znajdująca się w odległości 4—5 lokci od drzwi, jest silnie uszkodzona, drzwi do składu wyrwane z zawias, drzwi z kuchni do mieszkania uszkodzone. Schody połamane, pierwsze stopnie na pierwszym piętrze zupełnie zniszczone, w podłodze wyrwało dziurę wielkości 8—10 cali. Ramy okienne w sieni połamane do tego stopnia, że na zawiasach pozostały tylko części ich. W sieni tynk cały odpadł, na suficie i ścianach, jak również siła wybuchu powyrwała częściowo tynk w kuchni na suficie i ścianach. Szyby z okien w kuchni i mieszkaniach sąsiednich powylatały.

Na miejsce wypadku była wezwana straż ogniowa, która stwierdziła, że niebezpieczeństwa pożaru niema.

Przyczyna zamachu niewiadoma. Pogłoskom, jakoby chodziło o wymuszenie pieniędzy, sfery miarodajne zaprzeczają.

**Ogólnemu osłabieniu** w ciągu dnia wczorajszego uległy dwie osoby, kobieta i mężczyzna, pierwsza odwieziona została do szpitala św. Aleksandra.

**Z ożma** Na ul. Średniej nr. 33 Abram Szteler, syn północosznika, lat 6, wypadł z okna 2-go piętra na bruk, odniósł zranienie obojczyka i wstrząśnienie mózgu. Po udzieleniu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, w stanie prawie beznadziejnym pozostawiony został w domu rodziców.



**Przejechana.** Wczoraj około godziny 8 wieczorem na ul. Piotrkowskiej nr 14 przez prywatny powóz została przejechana Szydła Nowak, żona ulicznego handlarza i odniosła złamanie żeber i okaleczenie głowy i twarzy. Po udzieleniu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w dość ciężkim stanie odwieziona została na kuacyę do szpitala Poznańskich, na koszt właściciela powozu.

**Sprawozdanie** Łódzkiego Tow. Wzajemnego Kredytu, z powodu braku miejsca, podamy w numerze jutrzejszym.

**Loterya.** Dziś w 2 dniu ciągnięcia 3-ej klasy 190 loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

- 5000 rb. nr. 14932.
- 1000 rb. nr. 13958.
- 500 rb. nr. 13715.
- 200 rb. nr. 2075, 2375, 2377, 3276, 3277, 4509, 4604, 7599, 10771, 11873, 11898, 14120, 15557, 22773.

**SZTUKA I PIŚMIENICTWO.**

**Teatr.** Jutro wieczorem na dochód niezamożnych uczniów szkoły kupiectwa łódzkiego w teatrze „Victoria” wystawioną zostanie jedna z celniejszych komedyi Michała Bałuckiego „Klub kawalerów” pełna humoru i komicznych sytuacji.

Ale największą atrakcją jutrzejszego widowiska jest jego cel — pomoc niezamożnym uczniom szkoły handlowej. Wystarczy on chyba by sala widzów jutro była wypełniona publicznością aż do ostatniego miejsca.

**Na pomnik Chopina.** W dniu 30 ym kwietnia r. b. pod protektoratem „Lutni” wieczorem w teatrze Wielkim odbędzie się „Wielki koncert”, miejscowych stowarzyszeń polskich, z którego dochód przeznaczony został na pomnożenie funduszu budowy pomnika Chopina w Warszawie.

W koncercie tym przyjmą udział chóry śpiewacze męskie następujących stowarzyszeń: „Arfa”, „Echo”, „Harmonia”, „Koło pracowników kolei fabryczno-łódzkiej”, „Lira”, „Lutnia” i chóry kościelne, oraz „wybitne siły zawodowe z Warszawy.

Zjednoczone chóry śpiewacze wystąpią w imponującej liczbie przeszło 200 śpiewaków.

**OFIARY.**

*Na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej przy ul. Dzielnej.*

- K. Biegański, dla uczczenia ś. p. Maryi z Pruskiej Kępańskiej, 2 rb.
- Edmundostwo Bemowie, zamiast wieńca na mogiłę ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 5 rb.
- Zamiast wieńca na grób znanego gospodarza ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, składają lokatorzy domu № 84 przy ulicy Piotrkowskiej 21 rb.

*Na wpisy dla niezamożnych uczniów.*

- Ignacostwo Rasalscy, zamiast wieńca na grób ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 3 rb.

*Na Pogotowie ratunkowe.*

- Juljusz Jarzębowski, zamiast wieńca na grób najukochańszego brata ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 10 rb.
- Towarzystwo kredytowe m. Łodzi, zamiast wieńca na grób ś. p. Oswalda Jarzębowskiego urzędnika swego, składa 25 rubli

*Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.*

- Juljusz Jarzębowski, zamiast wieńca na grób najukochańszego brata ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 10 rb.
- Edwardostwo Jezierscy, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 5 rb.

*Na dom noclegowy*

- Juljusz Jarzębowski, zamiast wieńca na grób najukochańszego brata ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 5 rb.

*Na Towarzystwo opieki nad dziećmi.*

- E D, w dzień imienia matki, 3 rb.
- Na obraz Grajnera do kościoła św. Anny.
- Eizunio Jzierski, zamiast kwiatków na trumnę ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 1 rb.

*Na straż ogniową ochotniczą łódzką.*

- Owczarewicz, zamiast kwiatów na grób ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 3 rb.

*Dla niezamożnych uczniów polskiego gimnazjum męskiego w Łodzi.*

- Dla uczczenia pamięci znanego obywatela ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, składają Józef i Marya Kolinscy 5 rb.

*Dla najbiedniejszych na święcone.*

- Ignacostwo Rasalscy, zamiast wieńca na grób ś. p. Oswalda Jarzębowskiego, 3 rb.

Wszystkim, którzy przyjęli udział w smutnym obrzędzie pogrzebu

ś. † p.

# Oswalda Jarzębowskiego

za okazane nam dowody współczucia wobec bolesnego ciosu, jakim zostaliśmy dotknięci, składamy z serca płynące wyrazy wdzięczności

613

**RODZINA.**

Za spokój duszy  
ś. † p.

## JANA LUDWIKA Popkowskiego

w sobotę 11-go b. m. o godzinie 10 rano  
w kościele św. Krzyża w Łodzi odbędzie się  
**nabożeństwo żałobne.** 590

### Z WARSZAWY.

—?—

\* Aresztowanie.

Wczoraj, o godz. 11 przed południem, przybyła policja z wojskiem do mieszkania red. „Ekonomisty” p. Bohdana Wasiutyńskiego, przy ulicy Chmielnej nr. 30 i dokonała szczegółowej rewizji, która trwała trzy godziny.

Gdy w mieszkaniu dokonywano rewizji, p. Wasiutyńskiego aresztowano na ulicy.

Jednocześnie aresztowano dziennikarza i pom. adwokata przys. p. Wincentego Zwolińskiego.

### TELEGRAMY.

**Wiedeń, 9 kwietnia (P.)** Do „Corr. Bureau” telegrafują z Konstantynopola: Działalność band bułgarskich w wilajecie monastyrskim osłabia, natomiast ujawnia się powiększenie działalności band greckich, otrzymujących posiłki z Grecji. Działają one głównie w okręgach Grebeny, Zlaseny i Florydy. W tych miejscowościach wojsko tureckie kilku przywódców wzięło do niewoli i kilku zabiło.

**Budapeszt, 9 kwietnia (P.)** Izba deputowanych przyjęła uproszczonej regulaminu parlamentarny z tą tylko zmianą, że sprawy wspólne dla Austrii i Węgier, oraz projekty prawa o rekrutach nie podlegają temu regulaminowi.

**Londyn, 9 kwietnia (P.)** Omawiając rokowania mocarstw w sprawie macedońskiej, „Standard” oświadcza, że odmowa Anglii zgodzenia się na wszelkie efemeryczne rozstrzygnięcie sprawy macedońskiej może doprowadzić rząd angielski do konieczności działań samodzielnych. Dziennik radzi rządowi, aby nie groził sultanowi, lecz działał razem z nim dla osiągnięcia spokoju w Macedonii, a przytem działał tak, aby działanie to dowiodło sultanowi, że Anglia istotnie dotrzyma danej obietnicy, co do nietykalności terytorium tureckiego.

**Londyn, 9 kwietnia (P.)** „Morning Post” radzi Niemcom, cieszącym się rzekomo takim zau-

faniem sultana, jak żadne inne państwo, oraz posiadającym mężów, gruntownie obeznanych ze sprawami tureckimi, aby na własną rękę opracowały projekt reform w Macedonii. Taki sposób działania ze strony Niemiec przyczyniłby się bardzo — zdaniem dziennika — do uspokojenia obserwatorów zagranicznych, dla których polityka niemiecka bywa często niezrozumiałą.

**Londyn, 9 kwietnia. (P.)** Do biura Reutersa telegrafują z Tokio: Dzienniki tutejsze donoszą, że postępowanie Stanów Zjednoczonych w sprawie administracji rosyjskiej w Mandżurji jest w istocie rzeczy skierowane przeciw administracji japońskiej. Japońskie ministerium spraw zagranicznych przeczy temu, donosząc, że nie przypuszcza, aby Ameryka była obecnie przeciwna postępowaniu Japonii w Mandżurji południowej.

**D Z I E N N E.**

**Bukareszt, 10-go kwietnia. (P.)** Izba posłów większością 70 przeciw 29 głosom przyjęła skierowany przeciw trustowi dzierżawców projekt do prawa, ograniczającego prawa dzierżawców w przedmiocie dzierżawienia majątków ziemskich. Minister skarbu wniósł pod obrady parlamentu budżet.

**Wiedeń, 21 kwietnia. (P.)** Izba deputowanych większością 299 przeciw 99 głosom uznała za terminowe obrady nad projektem do prawa o utworzenie ministerium robót publicznych.

**Giełda petersburska.**

(Tel wł „Rozwoja”)

z dnia 10 kwietnia.

Renta państwowa **76,00**

- 5% Prem. I-ej emisji . . . . . 344
- II . . . . . 255.
- szlachecka . . . . . 235.

**SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE**

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
9/IV 1 pp.	736.3	+ 4.4	77	Pn 3	Z dnia 9/IV
9/IV 9 w.	735.4	+ 2.4	91	Pn 3	Temperatura max. +45° C.
10/IV 7 r.	732.3	+ 1.3	98	Pn 3	Temperatura min. -0.2° C. Opadu 2.0

## HENRYK JAROSZEWSKI

lekarz weterynaryi.

Nowo-Targowa № 18 m. 5.

429-102



**Wielkie przedświąteczne PRANIE**

uszkodzić można w ciągu kilku godzin

przy użyciu **MYDŁA NAFCIANEGO**

wynalazku D-ra A. Golcwaigga fabrykacyi pp **HORDLICZKI I STAMIROWSKIEGO.**

Bieliznę otrzymuje się niezwykłej ośniewającej białości bez przykrego zapachu mydła. Niebywała oszczędność czasu i pieniędzy. Dostać można wszędzie

**WACŁAW KOSSAKOWSKI**

Kantor wyłącznej sprzedaży na Królestwo Polskie i Cesarstwo **Łódzkiej Fabryki MYDŁA NAFCIANEGO, Łódź, ul. Widzewska № 50, telefon 1121.** 608-2-1



# Czy to możliwe?!!!

# 11<sup>00</sup>



u Emila Szmechla, Łódź, Piotrkowska 98.

rubli kosztuje **Kestum damski** z modnego materiału.

**Palta damskie** od rb. 8.

**Spódniczki damskie** w różnych fasonach od rb. 3.50

**200** elegancko wykonanych **jedwabnych bluzek** czarnych i kolorowych od rb. 8.75.

## Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,

zdemotywowanym i pozbawionym energii życiowej przywraca siłę i chęć do życia

# SANATOGEN BAUERA

Pochlebne opinie więcej niż 5000 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broszury gratis i franco wysyła S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

## ZAWIADOMIENIE.

Odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia

### „Przyszłość“

w teatrze Victoria, w niedzielę d. 12 kwietnia, o g 1-ej po poł.

**Porządek dzienny:** Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego. — Sprawozdanie Zarządu za trzy kwartały. — Koszta handlowe. — Skład centralny. — Ruch udziałów i pożyczek. — Targ z poszczególnych chwili. — Stan obrotu ogólnego. — Projekt kupienia placu i zbudowania na nim piekarni. — Przeniesienie składu centralnego. — W sprawach poszczególnych zebrań i wolne wnioski.

Główny Zarząd uprasza łaskawych członków o jaknajliczniejsze przybycie.

603-2

## BABKI

znakomite parzone  
**Babki czekoladowo-razowe.**

## Placki

mazurki, ciastka krusze, bezy, bułeczki domowego pieczenia. W każdą sobotę świeże bułeczki i ciastka krusze. Na święta przyjmuję obstalunki ciast do d. 16 kwietnia

**Konstantynowska 57**  
mieszk. 18. 441-30-18

### Zaginęło 5 weksli.

wystawionych na zlecenie Feliksa Lewego przez Walentego Stasina na 200 i 300 rb., Wojciecha Kaźmierczaka na 200 rb., Józefa Pyzla na 400 rb. i Józefa Lesiaka na 200 rb., jako też prywatny rowers na 100 rb. Ostrzeżenie przed nabywaniem takowym, gdyż są nie ważne.

810-3-1

Zawiązujące się Towarzystwo Elektryczne w Zakerzu na swem zebraniu przedwstępnem, odbytem dnia 8 b. m., postanowiło zażądać na potrzeby przedwstępne wpłatę 20 rb od każdego deklarowanego 100 rubli.

Zawiadamiając o tem postanowieniu, komitet tymczasowy uprasza wnieść tę część swej deklaracji najpóźniej do 15 b. m., do kasy Tow. Wzajemnego Kredytu w Zakerzu. 606-3-1

## Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71  
**Choroby serca i płuc,** przyjmuje analizy płwocny, mocz, krwi, wydzielin ropnych itd  
Od g. 9<sup>1/2</sup>, - 10<sup>1/2</sup>, i od 4-6. 541r

## Dr. Rosenblatt

specjalista chorób uszu, nosa i gardła.

**Piotrkowska 35.**  
przyjmuje od 10-11 rano i 5-7 po poł. w niedziele od 10-11 r. i 2-4 p.p. 1536r

### Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

## Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 5-6 po poł. W niedzielę tylko od 9-3 po poł. 1147r

## Dr. L. PRYBULSKI

**CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE**  
Przyjmuje od godz. 2-1 r. i od 6-8 w. panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1 rano i od 5-6 po poł. 1420-r

## Dr. A. GROGLIK

**Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.** Zielona 5.  
Od 8<sup>1/2</sup>-11<sup>1/2</sup>, r., 6-8 wiecz., panie 5-6 po poł. W niedzielę i święta 9 r. do 1 po poł. 1568 d

## Dr. S. KANTOR

**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.** Krótka № 4.  
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6. 1816

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
**Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.**  
Przyjmuje od g. 8<sup>1/2</sup>, - 1 rano i od 5-8. panie od 4-5. 1070-r

Osiadłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-9 do 1-2 rano i od 4 do 6-7 po południu.

## Dr. B. Rejt,

ul. ŚREDNIA № 5. 149113

## Dr. I. Silberstrom

ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).  
Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów z twarzy.  
Przyjmuje od 8-11 i pół rano i od 4-8 wiecz., panie od 4-5. 124

## Dr. Stanisł. Piakarski

choroby weneryczne i skórne  
przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w. ROZWADOWSKA 6. 1331-r

Potrzebny jest **plac** wielkości około 5000 łokci kwadrat., na Wólce, na przestrzeni od ulicy Karola do Górnego Rynku, przy spokojnej ulicy, niezbyt oddalonej od ulicy Piotrkowskiej położony. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Administracji „Rozwoju“ sub lit. „K. E. R.“ 576-3-2

## Uczeń prof. Berendta

udziela lekcji muzyki **na mandolinie spec. skrzypce.**  
Przejazd 19 m 9 426-15-9

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**AAAA** Biuro Ludwińskiego, Piotrkowska 92, poleca nauczycieli i nauczycielki z różnym stopniem wykształcenia i różnej narodowości na kondycje letnie i na posady stałe; freblanki, bony z szyciem, wychowawczynie. 1344-3-1

**A.A.** Kantor „Pomoc“, Przejazd 14, rekomenduje wszelką służbę i oficyalistów Świadcstwa sprawdzane 1332'6 2

**A)** Letnisko dla dzieci w Andrzejowie urzędu Sokoła freblowska C. Daleszyńskiej. 1307-6-4

**A** dlera rower sprzedam Lutomierska 17. 1323-3-3

**A** Potrzebna zaraz dziewczyna lub kobieta do służby. Pierwszeństwo ma większa wiadomość w adm „Rozwoju“. 1326-3-2

**B** iacharz potrzebny u G. Jarscha ul. Juliusza 32. 1359-3-2

**B** ufełtowa potrzebna do restauracji dragorządnej. Wiadomość Dzielna 10. 1345-3-2

**C** zcionki drukarskie zużyte kupują do topienia. Wiadomość w „Rozwoju“—Przejazd 8.

**F** ortepian krótki używany tanio sprzedam. Widzewska nr. 36, mieszk. 45 1348-3-2

**F** ortepian mahonowy dobry w tonie, płyta metalowa, tanio, sprzedam. Konstantynowska 28, sklep. 1325-3-3

**I** nteligentny francuz poszukuje lekcyj za obiadu. Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 92. 1371-2-1

**J** est do sprzedania plac 61 i pół łokcia długi i 40 łokci szeroki. Wiadomość ulica Graniczna nr. 7 m. 7. 1374-2-1

**K** onduzy, pocągowy, rest do sprzedania Mikołajewska 32 „Ramiza Warszawska“. 1373-2-1

**K** upięty duża używana lodownia. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod lit. P. P. 1349-2-1

**L** etnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość u G. Szamowskiego. Łódź Konstantynowska 5 1119-0-7

**M** aszyny 3 używane sprzedam, ul. Złota № 3 m. 52. 912-0-0

**M** aszyny z Singera prawie nowe tanio sprzedam. Nowo-Zarawska nr. 34 m. 12. 1321-3-3

**M** aszynkę do elektryzowania używaną kupię. Widzewska 36 mieszk. 45. 1347-3-2

**N** a dom w dobrym punkcie miasta po 28,000 rb. Towarzystwa—potrzeba 5,000 rub. na 7<sup>1/2</sup> procent. Wiadomość ulica Konstantynowska 57 m. 18, od 1 do 3-ej po południu. 1248-6-6

**O** ficyna z placem do sprzedania Placowa 6. Wiadomość ul. Południowa 47 m. 4 1352-3-2

**O** dam na własność dwóch chłopczyków, sieroty, jeden ma lat 6, drugi 4 lata. Piotrkowska nr 87 mieszk. 4 1308-6-4

**O** bowładki rządca domu, mel-dunki przyjmie człowiek poważny z najlepszymi referencjami. Oferty w „Rozwoju“ pod lit H M 1257-wp-3

**P** otrzebna krawcowa, przychodnia. Benedykta 37 m. 4 1364-1

**P** otrzebny chłopiec do posług Piotrkowska 92, kantor służących. 1377-2-1

**P** otrzebny terminator do zakładu zegarmistrzowskiego, Piotrkowska № 145. 1231-6-6

**P** ianino kryształowe, moderator, ton piękny, tanio sprzedam. Wólczańska 214 (sklep). 1343-3-2

**P** otrzebna zdolna podręczna do kapeluszy i uczennica. Benedykta nr. 35 1360-3-2

**P** oszukuję posady inkasenta, ekspedienta lub t. p. Kaucya do 1000 rb Łaskawe oferty proszę nadsyłać do administracji „Rozwoju“ pod lit. B. J. Z. 1356-3-2

**P** otrzebna zaraz panna do krawieczyzny. Piotrkowska 115, Kędzińska. 1330-3-3

**P** otrzebne zaraz zdolne i podręczne panienki do szycia. Zielona 14, Wierńska. 1338-3-3

**P** otrzebny czeładnik krawiecki na małe sztuki. Mikołajewska № 6. Pychała. 1337-3-3

**P** otrzebny pomocnik fryzjerski na soboty i niedziele Nawrot № 63 1340-3-3

**P** rzybłąkał się pies wyżeł czarny, podgardle ma podpalane. Odebrać go można na ul. Andrzeja nr 62 u stróża. 1379-1

**R** ower do sprzedania używany w najlepszym stanie i najlepszej marki, ul. Spacerowa nr. 41 mieszkania 22 1348-3-2

**S** a damskie rzeczy do sprzedania. Pasaż Meyera 10 m. 7. 1372-3-1

**S** przedaje rowery używane w dobrym stanie i z wolnym kołem. Ulica Benedykta 43 m. 24. 1351-2-2

**W** ażne dla pp. obywateli i kupców leśnych. Wilk do wyżywiania pleńków. Korzyści jakie daje jego używanie wysyłam przy obstalunku. Cena 60 rubli. Adres: Łask S. Szymkowski. 135-3-2

**Z** aginął biały pudełek Koscielna nr. 8, kancelarya kościełna. 1343-2-1

**Z** powodu wyjazdu w mieszkaniu sędziego Bielińskiego wyprzedzą. Cegielińska 70. Biurko. Lababo, szafa, toaleta duża, salon, drobniaki 1370-1

**Z** aginął kwit od paszportu i książeczkę obrachunkową na imię A. Mo gli, wydane z fabryki T. Karsza 1375-3-1

**Z** aginął kwit od paszportu i książeczkę obrachunkową na imię Antoniego Swagierczaka, wydany z fabryki Rozenbiata. 1376-3-1

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Stanisławy Moleskiej, wydana z fabr Gambero. 139-3-2

**Z** aginął paszport na imię Stanisława Kowalskiego, wydany z em n v Radoszycz. 136-3-2

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Józefa Wagnera, w dana z fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie. 1328-3-3

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Józefa Wagnera, w dana z fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie. 1328-3-3

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Jana Kina, wydany z fabryki Scheiblera. 1331-3-3

**Z** aginął paszport na imię Agnieszki Frasiak, wydany z gminy Choiny. 1339-3-3

**Z** aginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Szejblera na imię Franciszki Pierszlewskiej. 1336-3-3

**Z** aginął paszport na imię Andrzeja Pięty, wydany z fabryki Alfonsa Zicherta. 1335-3-3

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Ludwika Malinowskiego, wydany z fabryki Szejberta. 1378-3-1

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Antoniego i Józefa Gadulka, wydany z fabryki Hofrichtera. 1380-3-1

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Franciszki Lukas, wydana z fabryki Stolarowa. 1367-3-1

**Z** aginął paszport na imię Teodora Harke-Grabowski, wydany z gminy Leśmierz, powiatu łęczyckiego 1365-3-1

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Pelagii Piaseckiej, wydana z fabryki Stolarowa. 1368-3-1

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Józefa Bukowieckiej, wydany z fabryki S. Rozenbiata. 1366-1-1



**SŁUCHAJCIE!**

**Angielskiej Ultramariny do Bielizny**

**SŁUCHAJCIE!**

**BRITANIA**

The English Ultramarine Company Manchester

a stale tylko angielską ultramarynę używać będziecie. Żadna farbka nie daje tak pięknego, subtelnego koloru, jak **Angielska Ultramaryna Britania**, a co to za nieopisana rozkosz dla każdej z pań gospodyń mieć bieliznę o wytwornym, pięknym wyglądzie! Nie mówimy wcale o oszczędności przy praniu, ponieważ ultramariny **Britania** potrzeba znacznie mniej, aniżeli każdej innej.

Kto nadesłanie nam swój adres, otrzyma próbę tej ultramariny natychmiast bezpłatnie. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach w Warszawie i na prowincyi. Skład główny: **Dom Handlowy Koehler i Wyganowski**, Warszawa, Żelazna Brama 6. **Warszawska Urzędowa Spółka Handlowa, ODDZIAŁ w ŁODZI, CEGIELNIANA 26.** 558-3-3

№ 2822.

# Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1907 roku, z zaległością, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 z rana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 30 przy ulicy św. Jakuba, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11 500, od której zaległość wynosi rb. 690 kop. 07, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,300; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 17,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 czerwca 1908 r. przed notaryuszem Julianem Łada.

2) pod № 134 przy ulicy Podrzecznej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,700, od której zaległość wynosi rb. 402 kop. 91, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,340, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 10,050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

3) pod № 283ap przy ulicy Szkolnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rubli 521 kop. 37, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

4) pod № 423 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,500, od której zaległość wynosi rb. 603 kop. 68, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,300; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 17,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

5) pod № 490/1 przy ulicy Południowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 61,000, od której zaległość wynosi rb. 2,816 kop. 39, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 12,200; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 91 500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

6) pod № 59e przy ulicy Głównej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18 600, od której zaległość wynosi rb. 1,042 k 23, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,720; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 27,900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Julianem Łada.

7) pod № 698 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 29,900, od której zaległość wynosi rb. 1,386 kop. 52, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 5,980, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 44,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) 1908 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

8) pod № 787n przy ulicy Zielonej obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 17,000, od której zaległość wynosi rb. 873 k. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,400 licytacja rozpocznie się od sumy rb. 25 500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

9) pod № 787m przy ulicy Luzy obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,900, od której zaległość wynosi rb. 736 k. 28, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,780; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 20,850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

10) pod № 795d przy ulicy Benedykta, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18 000, od której zaległość wynosi rb. 1,021 kop. 49, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 27,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

11) pod № 817ę przy ulicy Miłsza obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 41,800, od której zaległość wynosi rb. 3,605 kop. 23, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 8,360, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 62,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Walerjanem Ryfińskim.

12) pod № 1087c przy ulicy Orlej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,000, od której zaległość wynosi rb. 727 kop. 77, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,200; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 16,500;

termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Julianem Łada.

13) pod № 1096a przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 19,000, od której zaległość wynosi rb. 911 kop. 10, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 28 500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

14) pod № 1097/97d przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 20,000, od której zaległość wynosi rub. 879 kop. 46, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 4,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 30,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

15) pod № 1097c przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13 400, od której zaległość wynosi rubli 678 kop. 82, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,680; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 20,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

16) pod № 1108 przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 28,000, od której zaległość wynosi rb. 2,143 kop. 04, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 5,600, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 42,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

17) pod № 1188 przy ulicy Targowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,000, od której zaległość wynosi rubli 1,107 kop. 71, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 4,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 34,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Walerjanem Ryfińskim.

18) pod № 1347 przy ulicy Krutkiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,700, od której zaległość wynosi rubli 941 kop 83, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,540 licytacja rozpocznie się od sumy rubli 26,550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

19) pod № 1356 przy ulicy Dzielnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 759 kop. 62, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) czerwca tego 1908 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

20) pod № 1433a przy ulicy Widzewskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 40,000, od której zaległość wynosi rubli 2,607 kop. 69, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 8,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 60,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) czerwca 1908 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

21) pod № 1437d przy ulicy Skwerowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 31,000, od której zaległość wynosi rb. 1,674 kop. 83, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,200; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 46,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13 (26) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

22) pod № 128 przy ulicy Podrzecznej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 21,100, od której zaległość wynosi rubli 2,451 kop. 70; vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4 220, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 31,650; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13 (26) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

23) pod № 355 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rubli 557 kop. 45, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13 (26) czerwca 1908 roku przed notaryuszem Władysławem Jonszerem.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 4 (17) marca 1908 roku. 458-3-3

## nakomitą MUSZTARDE

Düsseldorfską  
nabyć można we wszystkich sklepach kolonialnych lub w składzie hurtowym

**Rozwadowska № 6.**  
Sprzedaż musztardy na funty mocnej i słabej **Ernest Kamps**, fabryka musztardy, Zielona 12 584-52-4

Obszerny, suchy i bardzo widny **Lokal w suterynie**

z piecami i podłoga mozaikowa, z oknami od frontu, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Blizsza wiadomość, ul. Dzielna № 13. 595-3-2

## Wróżka

prawdziwa, zadawala wszystkim, wróży przeszłość i przyszłość **Ulica ZGIBSKA Nr. 5 m 18. front.** 535-6-5

**Nadszedł świeży transport towarów świętecznych.**

**SKŁAD CUKIERKÓW WITOLD SOBOLEWSKI**

ul. Rozwadowska № 6. 600.5

Przyjmuję obstalunki na **ubrania męskie**

z własnych lub powierzonych materiałów. Kupujący ubranie może 4-ry razy bezpłatnie przynieść do odprasowania.

**I. Z. RAPUCH**,  
Widzewska 147 m. 5. I p. front.

**KTO MA**  
od 1-go lipca r. b.

salę z pokojami lub dwie,

mogą być po-fabryczne, do wynajęcia, zechce złożyć oferty w adm. „Rozwoju” pod literami D. M. 612-3-1

## Używaną Maszyną

obrabiarki i potrzeby przemysłowe

kupuje, sprzedaje, bierze w komis

**SPECYALNY Skład**

używan. maszyn

**Tadeusz Rychter**

WARSZAWA

Okopowa № 21 (przy Żytniej)

dom wł  
Telefon 31-51.

## Bilans Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu na 1 stycznia 1908 r.

609-1

Stan czynny.	Ruble		Ruble		Stan bierny.	Ruble		Ruble	
		kop.		kop.			kop.		kop.
Gotowizna w kasie			108.148	71	Kapitał obrotowy: 10% wnioski 1272 członków z odpowiedzialnością na rub. 5.420.500			542.050	—
Rachunek bieżący warunkowy w Banku Państwa			17.599	73	Kapitał zapasowy			49.932	39
Rachunki bieżące w instytucjach kredytowych prywatnych			183.044	81	Fundusz rezerwowy członków tow.			45.038	69
Skup weksli, opatr. najm. 2 podpis. w wal. krajow.:					Rachunki przekazowe:				
a) weksli w portfelu	2.063.400	02			a) członków Towarzystwa	958.126	71		
b) weksli u korespondentów	657.796	26			b) osób obcych	859.189	75	1.817.316	46
c) weksli w redyskoncie	173.338	56	2.894.534	84	Kapitały na lokacyi:				
Skup weksli, opatr. najmn. 2 podp. w walucie obcej			8.266	78	a) członków Towarzystwa	141.277	—		
R-ki specjalne (otw. kredyt.) zabezp. weksłami			3.688	91	b) osób obcych	640.888	90	782.165	90
R-ki specjalne (otw. kred.) zabezpieczone pap. publiczn.					Redyskonto skup. wek. w Bank. Pań.			173.338	56
a) przez rząd gwarantowanymi	25.663	91			Redyskonto skup. wek. w instyt. pr. kr.			—	—
b) " " niegwarantowanymi	40.846	64	66.510	55	Korespondenci Loro:				
Pożyczki pod zastaw pap. publ.:					a) sumy do dyspozycyi koresp.	126.030	94		
a) przez rząd gwarantowanych	4.160	—			b) weksle przyjęte do inkasa	285.002	99	411.033	93
b) " " niegwarantowanych	725	—	4.885	—	Korespondenci Nostro: należność koresp. u T-wa			253	08
Papiery publiczne własne:					Sumy przechodnie			61.537	17
a) przez rząd gwarantowane	6.738	98			Procenty pobrane, przypadające na rok 1908			44.833	38
b) " " niegwarantowane	66.382	51	73.121	49	Podatek skarbowy 5% i 0,216%			3.078	07
Papiery publ. kapit. zap. (przez rz. gw.)			49.884	50	Niepodniesiona dywidenda oraz % od 10% wn. i fund. rezerw.			11.084	50
Papiery publ. kasy przez. i pom. prac. w Tow. (przez rząd gwar.)			840	25	Niep. % od kapitałów na lokacyi			15.779	75
Banknoty i monety zagraniczne			3.450	24	Kasa Przezor. i Pom. prac. w Tow.			19.666	27
Korespondenci—Loro: należność Tow. u korespond.			164.279	04	Czysty zysk za rok 1907			101.239	11
Korespondenci—Nostro:									
a) sumy do dyspozycyi T-wa	148.070	19							
b) weksle posł. do inkasa	136.785	19	284.855	38					
Sumy przechodnie			62.545	05					
Weksle protestowane			—	—					
Weksle inkasowe (w portfelu)			148.217	80					
Koszty, podlegające zwrotowi			1.396	16					
Organizacja i urządzenie			3.078	02					
			4.078.347	26	Weksle na zabez. spec. rachunków			4.543,75	
					Papierów proc. na zabez. spec. r-ków			194.932,50	
					Depozyt. do przech. na rb.			181.462,50	
								4.078.347	26

## Rachunek zysków i strat Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu za rok 1907.

DEBET.	Ruble		Ruble		Ruble		KREDYT.	Ruble		Ruble		Ruble	
		kop.		kop.		kop.			kop.		kop.		kop.
Koszty handlowe:							Procenty: — pobrano:						
Wynagr. dla czł. kom. wyborczego			1.886	80			od dyskonta weksli w wal. kraj.	245.217	51				
Wynagr. dla czł. komisji rewizyjnej			300	—			od rachunków specjalnych pod weksle i papiery publiczne	5.661	45				
Pensje dla pracujących w Tow.			35.872	30			od pożycz. pod zastaw pap. publ.	519	23				
Podatki skarbowe i miejskie			3.106	30			od papierów publicz. własnych	3.927	16				
Wynajem i utrzymanie lokalu			5.937	19			od r-ku bież. w inst. kred. pryw.	6.743	26				
Opał i światło			1.199	35			od rachunku koresp. „Loro“	1.241	71				
Książki, druki i materiały piśmienne			3.090	67			od różnych drobnych operacyj	2.400	33	265.710	65		
Portorya			1.062	79			zapłacono:						
Koszty sądowe i stemple			1.325	05			od redyskonta	31.441	42				
Gazety, publikacje i ogłoszenia			1.058	06			od r-ków korespond. „Nostro“	5.363	30				
Herbata, cukier etc.			427	66			od rachunków przekazowych	64.471	46				
Rozjazdy			419	34			od kapitałów na lokacyi	32.241	44				
Specjalna ochrona skarbcza			2.121	41			od funduszu rezerw. członków	2.251	93	135.769	55	129.941	10
Różne wydatki			1.677	82	59.484	74	Prowizja: — pobrano						
Państwowy podatek przem.: pod. % z zysku					8.635	92	od dyskonta weksli w wal. kraj.	26.783	85				
Organizacja i urządzenie: amortyzacja					1.267	19	od rachunków koresp. „Loro“	1.291	11				
Weksle protestowane: odpisane protesty niewykupione					3.677	58	od inkasa	6.745	30				
Korespondenci — Nostro: strata na r-ku korespond. z Suwałk					433	05	od transferów	1.011	94				
Czysty zysk za rok 1907: Rub. 101,239.11							od przechowania depozytów	129	85	35.962	05		
podzielić jak następuje, a mianowicie:							zapłacono						
Na kapitał zapasowy			10.123	91			od redyskonta	2.126	15				
Na kasę przezorności prac. w Towarzystwie			1.612	46			od rachunków koresp. „Nostro“	3.894	86	6.021	61	29.941	04
Na wynagrodzenie dla Rady			3.658	41			Skup weksli w walucie obcej, różnica na % i kursie					623	70
Na wynagrodzenie dla Zarządu			19.023	71			Korespondenci „Nostro“: zysk na operacyach zagranicznych					1.950	—
Na wynagrodzenie dla urzędników			10.243	54			Banknoty i monety zagraniczne, różnica na kursie					173	16
Na cele dobrocz. (podł. uznan. Rady)			1.575	39			Papiery publiczne własne: zysk na sprzedanych papierach					1.110	55
Na 4 proc. dla członków, nie mających prawa do otrzymania dywidendy (§§ 11 i 12 ustawy)			1.198	93			Zwrot sum odpisanych na straty: za-inkasowano					10.635	74
Na 7% dywidendy — do wypłaty			32.749	50			Zysk na różnych operacyach: na assekuracyi premii wek					362	30
Na fundusz rezerwowy:													
2 1/2% dywidendy dodatkowej	10.526	63											
3 5/8% premium operacyjnego	10.526	63	21.053	26	101.239	11							
					174.737	59							